

POSTANOWIENIE

Dnia 6 grudnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski (przewodniczący)

SSN Paweł Grzegorzczak (sprawozdawca)

SSN Agnieszka Piotrowska

w sprawie z wniosku L. S.

przy uczestnictwie J. S. i Wspólnoty Mieszkaniowej nieruchomości przy ulicy C. w S.

o stwierdzenie nabycia spadku,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 6 grudnia 2019 r.,

zażalenia uczestnika postępowania J. S.

na postanowienie Sądu Okręgowego w G.

z dnia 26 kwietnia 2019 r., sygn. akt III Ca (...),

**uchyla zaskarżone postanowienie, pozostawiając rozstrzygnięcie
o kosztach postępowania zażaleniowego do orzeczenia
kończącego postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 26 kwietnia 2019 r. Sąd Okręgowy w G., na skutek apelacji wnioskodawczyni L. S., uchylił postanowienie Sądu Rejonowego w W. wydane w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku, toczącej się z udziałem J. S. i Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. C. w S., i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy uznał, że apelacja wnioskodawczyni była uzasadniona ze względu na nierozpoznanie istoty sprawy. Zwrócił uwagę m.in., że testament ustny, stanowiący podstawę ustalenia przez Sąd Rejonowy udziałów w spadku, ma charakter szczególny i może zostać sporządzony jedynie w wyjątkowych sytuacjach. Przestanka sporządzenia testamentu ustnego w postaci obawy rychłej śmierci powinna być rozumiana ściśle, a fakt śmierci spadkodawcy wkrótce po sporządzeniu testamentu nie jest wystarczający do jej spełnienia. Konieczne jest natomiast, zwłaszcza gdy spadkodawca jest osobą schorowaną, ale jego stan jest ustabilizowany, pojawienie się „dodatkowej okoliczności”, np. nagłego pogorszenia stanu zdrowia. Okoliczność ta nie wynikała z okoliczności sprawy. Ponadto, w ocenie Sądu Okręgowego w sprawie zachodziła konieczność uzupełnienia podstawy faktycznej, a przez to także materiału dowodowego.

Postanowienie Sądu Okręgowego zaskarżył zażaleniem uczestnik J. S., zarzucając naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. i wnosząc o jego uchylenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przepis art. 394¹ § 1¹ k.p.c., dopuszczający zażalenie do Sądu Najwyższego w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, ma odpowiednie zastosowanie w postępowaniu nieprocesowym (art. 13 § 2 k.p.c.). Stosownie do tego, jeżeli sąd drugiej instancji uchyla wydane przez sąd pierwszej instancji postanowienie orzekające co do istoty sprawy ze względu na nierozpoznanie istoty sprawy, Sąd Najwyższy, rozpoznając zażalenie złożone na podstawie art. 394¹ § 1¹ w związku z art. 13 § 2 k.p.c. bada, czy sąd drugiej instancji prawidłowo zastosował art. 386 § 4 w związku z art. 13 § 2 k.p.c., tj. czy okoliczności sprawy, przy uwzględnieniu merytorycznego stanowiska sądu drugiej instancji, mieszczą się w kręgu sytuacji polegających na nierozpoznaniu istoty sprawy. Poza zakresem oceny pozostaje natomiast prawidłowość stanowiska co do meritum wyrażonego przez sąd drugiej instancji (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013, nr 3, poz. 41, z dnia 28 listopada 2012 r., III CZ 77/12, OSNC 2013, nr 4, poz. 54, i z dnia 17 stycznia 2013 r., III CZ 2/13, niepubl.).

Nierozpoznanie istoty sprawy ma miejsce wtedy, gdy sąd pierwszej instancji nie zbadał materialnej podstawy żądania lub merytorycznych zarzutów strony, wychodząc z błędnego założenia, że istnieje przeszkoda unicestwiająca roszczenie albo wykluczająca jego skuteczne dochodzenie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 1936 r., C 1839/36, Zb. Urz. 1936, poz. 315 i z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2013 r., IV CZ 170/12, niepubl. i z dnia 14 lutego 2013 r., II CZ 188/12, niepubl.). Przesłanka ta dotyczy zatem sytuacji, w których błąd sądu pierwszej instancji lokuje się nie tyle w sferze faktów i dowodów, lecz polega na nieprawidłowym założeniu o istnieniu przeszkody do oceny istoty sprawy. Przeszkoda ta może mieć swoje źródło nie tylko w prawie materialnym, jak, przykładowo, w razie przedawnienia roszczenia, lecz również w prawie procesowym, co ma miejsce w razie nieprawidłowego przyjęcia istnienia prejudykatu lub nieprawidłowej oceny granic jego mocy wiążącej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2017 r., III CZ 63/16, niepubl.).

Sąd Rejonowy orzekł o żądaniu wniosku i stwierdził nabycie spadku, przyjmując za podstawę dziedziczenia testament spadkodawcy sporządzony ustnie. Uznał, kierując się przeprowadzonymi w sprawie dowodami, że przewidziane w art. 952 § 1 k.c. przesłanki ważności testamentu ustnego zostały spełnione. Okoliczność, że w przekonaniu Sądu Okręgowego stanowisko to było błędne, względnie przedwczesne, ponieważ - zdaniem tego Sądu - z okoliczności sprawy „jednoznacznie” nie wynikało nagłe pogorszenie stanu zdrowia spadkodawcy, nie oznaczała, że doszło do nierozpoznania istoty sprawy.

Na ocenę tę nie rzutował argument, że Sąd Rejonowy nie podjął z urzędu czynności zmierzających do przeprowadzenia dowodu z zeznań lekarza oraz dowodu z opinii biegłego, który w ocenie Sądu Okręgowego był niezbędny do stwierdzenia, czy wykryta u spadkodawcy infekcja mogła spowodować u niego obawę rychłej śmierci. Według przyjętego w kodeksie postępowania cywilnego modelu apelacji pełnej postępowanie przed sądem drugiej instancji ma charakter merytoryczny i jest kontynuacją postępowania pierwszoinstancyjnego (art. 382 k.p.c.) (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 r., nr 6, poz. 55). Nic zatem nie stało na przeszkodzie,

aby w postępowaniu tym zostały dokonane wszelkie konieczne w ocenie Sądu Okręgowego czynności, dotyczące gromadzenia materiału procesowego. Dostrzegając wytknięte w uzasadnieniu uchybienia Sąd Okręgowy powinien w związku z tym, w ramach powinności wynikającej z art. 382 k.p.c. i zgodnie ze swoją rolą jako sądu *meriti*, usunąć je samodzielnie w postępowaniu apelacyjnym.

Z materiału sprawy nie wynikało również, by konieczne było *in casu* przeprowadzenie postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4 *in fine* k.p.c.); w motywach zaskarżonego postanowienia Sąd Okręgowy wskazał zresztą w istocie jedynie na potrzebę uzupełnienia podstawy faktycznej, a tym samym również materiału dowodowego.

Podkreślenia wymagało w tym kontekście, że zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c., w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 24 maja 2000 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy o komornikach sądowych i egzekucji (Dz. U. nr 48, poz. 554), podstawę wydania rozstrzygnięcia kasatoryjnego przez sąd drugiej instancji stanowi jedynie konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, nie zaś „w znacznej części”. Potrzeba rygorystycznego traktowania tej przesłanki odpowiada założeniu, że sprawne funkcjonowanie modelu apelacji pełnej, dającego sądowi drugiej instancji kompetencje rozpoznawcze równe sądowi pierwszej instancji, wymaga, by przypadki uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania ze względu na niedostatki w zakresie ustaleń faktycznych miały charakter wyjątkowy.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁵ w związku z art. 394¹ § 3 i art. 13 § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

jw